

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

52627
Pocztą polowa 53 29/X. 1920 r.
ab
ka

Oddział II Informacyjny

B.W. № 49291 /II *Rov*

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

Belweder.

Przedkłada się do wiadomości wyciąg z raportu
placówki rewelskiej. (raport auyelowski)

Załącznik 1.-

Otrzymują:

- 1/ Adjutantura Generalna
- 2/ Szef Sekcji Ewidenc.

W z. Szefa Biura Wywiadowczego

Jeliński
Mjr. Szt. Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 52627 dnia 4/XI 1920 r.

załącz. Wydział



Zakł. Nacz. Dow. № 1682. 10000. 3.9.20.

210

ARMJA CZERWONA W DZIELNICY PIOTROGRODZKIEJ.

Zaobserwowano zwiększenie się liczby wojsk w okolicy Jamburga. Dotychczas wiadomo, co to znaczy, wzmocnienie straży pogranicznej, czy też jedynie przerzucenie nowych jednostek z pośród niej. Krażą pogłoski, że te ostatnie mają być wysłane na front południowy. Oficerowie, którzy służyli w okręgu Piotrogrodzkim otrzymali rozkaz, by byli przygotowani każdej chwili do wyjazdu na służbę aktywną, nie bacząc na zapewnienia, które otrzymali oni nie tak dawno co do tego, że w żadnym razie, żaden z pośród nich nie zostanie wysłany na front. Z oficerów mają być utworzone kadry baterji i oddzielne bataljony, gdyż dowiedziano się, że nie są oni dostatecznie wyćwiczeni, aby powierzyć im dowództwo.

Wielkie zapotrzebowanie ludzi na froncie wywołało energiczną kampanję przeciwko dezterterom. Wojska nocą otaczały całe wsie, gdzie poszukiwały deztertegów z dobrymi rezultatami. Jak się okazało, wielu z nich pracowało wraz z robotnikami miejscowemi nad ścinianiem drzew.

Został wydany rozkaz, ścisłego zbadania wszystkich, pociągniętych do pracy przymusowej i okazało się, że dezterterzy widzieli w tym doskonały sposób ukrywania się przed wojskiem. Wielu dezterterów, wykrytych w ten sposób rozstrzelano.

POLITYKA SOWIECKA W STOSUNKU DO PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Zbadanie dokumentów, niezbędnych w celu ustalenia kierunku polityki rządu sowieckiego względem państw bałtyckich, zestawianie oryginałów lub dokumentów tajnych jest niemożliwe. Dzięki specjalnemu charakterowi, który cechuje system sowiecki Komisariat Spraw Zagranicznych nie wręcza głowie państwa żadnych memorjałów lub innych dokumentów, i wszystkie sprawy, dotyczące polityki zagranicznej traktują na naradzie te

same osoby, które ponoszą odpowiedzialność za politykę rządu wogóle.

Rząd sowiecki względem państw bałtyckich w dalszym ciągu stosuje zasadę "dyplomacji jawnej". Nie ma więc traktatów tajnych gdyż takowe byłyby jedynie możliwe, o ileby jedno z państw odstąpiło od wspólnej sprawy, a dotychczas żadne z państw bałtyckich nie wykazało chęci opuszczenia swych sąsiadów i zidentyfikowania się z Rosją Sowiecką.

Jednakże główna zasada "dyplomacji jawnej" - a mianowicie, aby plany rządu nie były ukrywane przed przedstawicielstwem narodowym - nie jest stosowana. Polityka uprawiana jest w sekrecie, na posiedzeniach tajnych, mowy wygłaszane publicznie przez odpowiedzialnych działaczy sowieckich nie mogą być uważane, jako rzetelne sprawozdania, a co się tyczy instytucji powstałych z wyboru, Sowietów i Komitetów Wykonawczych, w których jeszcze, nie bacząc na przesiewanie, wciąż jest wielu członków niepożądanych, to się ich prosto nie informuje.

Jedynym sposobem wyświelenia rzeczywistych intencji rządu sowieckiego względem państw bałtyckich, jest zbieranie i zestawianie mów przedstawicieli sowietów i analizowanie powodów kilku wydanych dekretów, nawet o ile na pierwszy rzut oka wydaje się, że nie mają one związku z daną sprawą.

Sytuacja ogólna przedstawia się, jak następująco: Rząd Sowiecki uważa, że państwa bałtyckie nie mogą i nie powinny istnieć, jako jednostki niezależne i oddzielne. Tworzą one przegrodę pomiędzy Rosją Sowiecką i morzem Bałtyckim i stoją na przeszkodzie do zrealizowania jej planów w Europie Zachodniej. Rosja Sowiecka musi posiadać wybrzeża morza Bałtyckiego, chociażby w granicach dawniejszego cesarstwa rosyjskiego.

Oto cele, do których dąży Rosja Sowiecka. Drogi zdrażające do tego celu zmieniały się i będą się zmieniać w związku z sytuacją w danej chwili.

W chwili obecnej polityka Rządu Sowieckiego zasadza się na tem by uspić podejrzliwość tych, małych państw za pomocą demonstrowa-

nia gotowości nawiązania z nimi rokowań pokojowych i do różnych ustępstw/ na papierze/. Małejsze państwa bardziej słabe zbliżyły się najpierw, przyciągnięte perspektywą stosunków pokojowych i świadczeń i przekonały większe państwa, że kontakt z bolszewikami jest możliwy i nie jest wcale zgubny.

Bolszewicy, co do ważności, w ten sposób segregują państwa bałtyckie: Litwa, Estonia, Łotwa i Finlandja, według wzrastającego stopnia ważności. Fakt, że pokój z Estonją był zawarty wcześniej, aniżeli z Litwa, tłumaczy się zbiegiem okoliczności. Terytorjum litewskie do niedawna znajdowało się pod okupacją polską i rokowania z krajem tym były niemożliwe. Z tego powodu że były widokina porozumienie z Angją i nawiązanie z nią stosunków handlowych za pośrednictwem państw Bałtyckich, dotychczas stosowna była polityka nietykalności względem państw bałtyckich, które wszystkie w rzeczywistości znajdują się pod protektoratem Anglii. Ale ten stosunek do państw Bałtyckich ulegnie natychmiast zmianie, gdy tylko porozumienie z Angją dojdzie do skutku, rokowania zostaną zerwane.

W pierwszym wypadku t.j. o ile w zasadzie system sowiecki w Rosji zostanie uznany, bolszewicy mają zamiar użyć wszystkich swych sił, by ugruntować system sowiecki również i w państwach Bałtyckich. W tym celu mogą oni rozporządzać trzema grupami komunistów bałtyckich, estończyków, łotyszy, finnów i litwinów, których wierność najbardziej jest wypróbowaną oraz doświadczonymi i wypróbowanymi w ciągu długiej służby w armji czerwonej. Kadry te mogą być posłane do ich ojczyzny w pierwszej chwili, będą one popierane za pomocą propagandy środków pieniężnych etc. Posiadając w każdym z państw Bałtyckich swe przedstawicielstwo, bolszewicy mają tam nieoficjalny sztab do do celów propagandy i pracy przedwstępnej.

Państwa Bałtyckie mają powody obawiania się w razie gdy poddadzą się naukom sowietów, represji ze strony mocarstw zachodnich. O ile zaś komunizm i system sowiecki zostaną uznane przez mocarstwa, te małe państwa, nawet o ile staną się czerwone, będą miały dobrą i uzasadnioną wymówkę, by wzorując się na przykładzie

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Rosji Sowieckiej, żądać tego samego stosunku co do Rosji i za-
niechania wszelkich represji.

Następnym krokiem byłoby utworzenie federacji komunistycznych państw bałtyckich z Rosją. Zostałaby utworzona wspólna armja, t.j. wojska rosyjskie otrzymałyby dostęp do wybrzeży morza Bałtyckiego.

Położenie państw bałtyckich będzie mniej więcej podobne do położenia fikcyjnej republiki tatarów kazańskich lub Ukrainy Sowieckiej.

W razie zerwania stosunków pomiędzy Anglią i Rosją sowiecką, państwa bałtyckie, oficjalnie neutralne i żyjące w pokoju z Rosją Sowiecką, stanowią tylko przegrodę między Rosją Sowiecką i Europą Zachodnią, a więc muszą być zniesione. Przykład Polski uważany jest za wystarczający dowód tego, że żadne z państw kresowych, nawet tak ważne jak Polska, otrzyma w razie potrzeby dostateczną pomoc od koalicji.

W razie, gdyby wszelka nadzieja na uznanie przez koalicję była utracona, rząd sowiecki, pracujący w imię zasady, że nie ma nic do stracenia pójdzie na całego.

Pierwsze kroki zostaną wszczęte wobec Finlandji, gdyż jest ona największą z pośród państw bałtyckich i leży najbliżej Piotrogrodu, a więc przedstawia największe niebezpieczeństwo. Grupa VII armji sowieckiej, licząca 70.000 osób trzymana jest w pogotowiu na granicy fińskiej.

Liczy się na to, że atak na Finlandję wywoła wielką panikę w Estonji i Łotwie i tendencję do zawarcia pokoju za wszelką cenę, nawet za cenę poddmia się Rosji Sowieckiej.

O ile ^{by} pierwszy atak został skierowany na Estonję i Łotwę, Finlandja niewątpliwie zainterwenjowałaby, i wywołałoby to operacje na dwóch frontach, podczas, gdy w pierwszym wypadku przewiduje się, że panika sparaliżuje wszelką akcję militarną w Estonji i Łotwie.

O ile nie na Finlandję, to pierwszy atak ma być skierowany na Estonję, i to z powodów następujących. Otwarte zerwanie z koalicją oznaczałoby otwarte nawiązanie stosunków z Niemcami, a w tym wy-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

padku Niemcy zażądałyby rekompensaty i Łotwa byłaby objek-
tem najbardziej odpowiednim do zadośćuczynienia żądaniom Niemiec. Jednocześnie politycy sowieccy uważają, że dla prestige
sowieców szkodliwym byłoby najpierw zaokupować Łotwę, a
następnie ustąpić kraj ten Niemcom. O ile Łotwa ma należeć
do Niemców, to musi ona być okupowana przez Niemców, a nie
przez Rosjan.

Politycy sowieccy liczą na to, że koalicja nie będzie mogła
przeciwstawić się pochodowi armji czerwonej do państw bałtyckie-
kich, gdyż wszelkie operacje ~~koalicji~~ koalicji będą musiały
być kierowane z Europy Zachodniej i odbywać się w postaci
dessantów, podczas, gdy armja czerwona będzie miała za sobą
całą Rosję, jako bazę operacyjną.

Czerwona flota jest używana jest jedynie w celu likwidacji
fortu Ino i warsztatów w Wyborgu. Gdy to zostanie wykonane
powróci ona do bezczynności w Kronsztadzie.

Politycy sowieccy sądzą, że flota koalicyjna nie mogłaby
wnieść rezultatów decydujących do walki, gdyż spowodowałaby
ona ewakuację Rewla i innych portów morskich. Ale miasta
te nie będą miały żadnego znaczenia dla ogólnej sytuacji wojskow-
wej.

Czynniki następujące mogłyby zapobiedz, by plan wyżej opi-
sany udał się:

Skoordynowana akcja we wszystkich państwach bałtyckich w tym
dachu, aby zareagowały energicznie na pierwsze symptomy
akcji agresywnej ze strony bolszewików.

Udzielenie skutecznej pomocy za pomocą floty i wojsk koa-
licyjnych. Akce rozproszenie posiłków, wysyłanie drobnych es-
kad i nieznacznych kadr wojsk, dałoby tylko bolszewikom
materiał do robienia aluzji do "imperjalizmu" "wyciąga-
nia kasztanów z ognia" itd, i zleodbiłoby się na stosunkach
pomiędzy koalicją i państwami bałtyckimi.

WARUNKI W ROSJI SOWIECKIEJ.
=====

Informacji następujących dostarczył p. /nazwisko zamazane/

estończyk który w ciągu dwóch lat służył w armji czerwonej i jako lotnik-obszawator. Służbę pełnił on w Carycynie, Samarze i na froncie denikinowskim.

Co się tyczy lotnictwa w armji czerwonej to p. Scheme twierdzi, że materiał niewatpliwie jest marny i ddkliwie daje się odczuwać brak środków do reperacji. Sprawa opału przedstawia się b. źle. Obecnie maszyny pędzone są wyłącznie spirytusem, gdyż okazało się to lepszem nawet aniżeli opał innego rodzaju, gdyż niżkie gatunki ropy obecnie w Rosji okazują się korzystniejszemi. /Zostały wykonane niezbędne zmiany w urządzeniach motorów i zmiana opału zupełnie nie wpłynęła na ich pracę. /

IV Armja Sowiecka w dzielnicy Wołgi z miejscem postoju w Saratowie została obecnie przeistoczona w Armję Pracy. Armja ta dawniej znajdowała się na froncie południowym / Denikin / z miejscem postoju w Woroneżu. Dyscyplina panuje tam ścisła i podtrzymywana jest przez ciągłą obawę przed Czerwocząją, której ajenci kręcą się w każdej kompanji. Racje żywnościowe wynoszą: 1½ f. chleba na dzień i oficjalnie 1½ f. mięsa, chociaż to ostatnie zastępowane jest prawie zawsze rybą. Wydawane bywają również i inne produkty, ale nieregularnie i w dużych odstępach czasu. Niektóre oddziały otrzymywały w ciągu 8-10 dni tylko chleb. Ekwipunek jest b. skąpy, wydaje się nie więcej jak jeden przedmiot na 5-7 ludzi dla zastąpienia braków lub zniszczonych rzeczy. T zw. "specjaliści" piloci i inżynierowi są troszkę lepiej sytuowani, szczególnie pod względem ubrania. Pomiędzy wojskiem i ludnością cywilną niema kontaktu. Pierwsi niecierpią drugich, gdyż chłop nie chce im dostarczać żywności, chyba za wygórowane ceny, podczas, gdy chłopci nienawidzą żołnierzy za ciągłe rekwizycje, które odbywają się w dalszym ciągu.

Dezercja doszła do olbrzymich rozmiarów. Dzięki systemowi, który każe pozostającym odpowiadać za dezerterów, dezercja przy odstępowaniu dochodzi do 100% liczby ogólnej, z wyjątkiem komisarzy i komunistów.

W Armji Czerwonej oficerowie są ściśle odseparowani od żołnierzy. Komisarze obecnie nie rozciągają kontroli nad operacjami

mi lub dyscyplina, gdyż zostali przydzieleni do armji jedynie do celów agitacji politycznej. Powstał projekt zmienienie komisarzy w oddziałach, których dowódcami są komuniści.

Dawni jeńcy wojenni niemieccy i austro-węgierscy nie tworzą dużych oddziałów i w każdym razie nie w armji czynnej. Są oni zużytkowani w bataljonach pracy. Małoprawdopodobnem jest, aby w Czerwonej Armji istniały duże oddziały, złożone z węgrov, gdyż węgry, których spotykam p. Scheme byli poglądów wybitnie antybolszewickich,

Żołd w Armji Czerwonej wynosi od 800 rb. miesięcznie dla zwykłego żołnierza do 4.700 rb. dla dowódcy pułku. Czasami żołd bywa wypłacany w rublach carskich, rubel za rubel, podczas, gdy włościanie przyjmują rubel carski za 30 rubli sowieckich.

Wzdłuż Wołgi jest dużo żywności, nawet biała mąka można dostać, chociaż nie za pieniądze, gdyż włościanin nie ma co robić z pieniędzmi. Otrzymują oni zupełnie dostateczną ilość pieniędzy za produkty zarekwirowane, szczególnie, że nie kupują.

Chętnie zamieniliby oni swój nadmiar na manufakturę.

Koloniści niemieccy na dolnym biegu Wołgi, stali się co do jednego człowiekiem komunistami, są oni w dobrych stosunkach z władzami i otrzymują towary wzamian za produkty zarekwirowane u nich. Włościanstwo rosyjskie jest bądź bardziej rzetelne, bądź też nie dosyć posiada przebiegłości i procent komunistów wśród włościan jest niewielki i otrzymują oni bardzo niewiele od rządu. Wogolności stanowisko włościan dałoby się określić jako pasywne antysowieckie.

Z drugiej strony nastrój inteligencji i ludności miejskiej jest aktywnie anty-koalicyjny, głównie dzięki bankructwu interwencji.

Warunki życia są bardzo ciężkie. Po wprowadzeniu "książeczki pracy" zmienić posadę lub miejsce służby stało się niemożliwym i każdy, mówiąc praktycznie, stał się niewolnikiem. Kobiety zostały zmobilizowane do pracy obowiązkowej. Kobiety, mające w domu małe dzieci zmuszone są pozostawiać je w ochronkach państwowych.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Zajęcie Baku przez wojska czerwone pod względem ekonomicznym było zbawienie dla Rosji.

Okolo 30% opału czasów pokoju zostało obecnie sprowadzo-
nych Wołgą i powiadają, że tylko brak wagonów nie pozwala
kolejom rosyjskim zaopatrywać kraj w potrzebne produkty
żywnościowe w sposób dostateczny. Jednakże tak jak sprawy sto-
ją teraz nie jest to prawda. Widać to na przykładzie cen
soli. Sól z jeziora Elton kosztuje w Carycynie / 400 wiorst
odległym / okolo 250 rb. za pud, w Saratowie okolo 2500 rb. ,
w Moskwie 12.000, a w Piotrogródzie 50.000 rb. . Ten wzrost cen
jest wywołany wielkimi trudnościami transportu. Piotrogród
otrzymuje zboże z Syberji, podczas, gdy zboże z nad Wołgi
przysyłane jest do Moskwy.

KOMUNISCI

SULBO LETHONEN.

Wydawca gazety socjalistycznej w Abo "Demokraten" dawniej
zwanej "Socjalisten" otrzymuje fundusze z Anglji przez
Sioblona, pastora w Null. Będzie się wkrótce starał udać
do Anglji.

Sjoblon-pastor w Null. Dawniej był dorożkarzem. Został pasto-
rem by udać się do Anglji. prawdopodobnie wyjechał do Hiszpanji.
TYKO RITTLER - agent bolszewicki. Będzie się starał wkrótce
pojechać do Anglji. -

Z a z g o n o ś ć :

Jmella Ewaski

